

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 stycznia 2014 roku F. L. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3 837,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego w okresie niemożności z korzystania z uszkodzonego w kolizji, należącego do powódki samochodu marki M. (...). Powódka wniosła nadto o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż w dniu 11 marca 2013 roku doszło do zdarzenia drogowego, którego sprawcą był kierowca pojazdu o nr rej. (...), posiadającego polisę OC w pozwanym Towarzystwie (...). W związku z niemożnością korzystania z uszkodzonego pojazdu oraz trwającą jego naprawą, powódka wynajęła pojazd zastępczy tej samej klasy (M.) na okres od 21 marca 2013 roku do dnia 12 kwietnia 2013 roku – 22 dni, albowiem w tym dniu autoryzowany serwis zakończył naprawę i zwrócił powódce jej pojazd. Firma wynajmująca pojazd wystawiła w dniu 22 kwietnia 2013 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę łącznie 7 035,60 zł za wynajem samochodu zastępczego przez okres 22 dni. Faktura została ta wystawiona na ubezpieczyciela celem bezgotówkowego rozliczenia szkody. W dniu 04 czerwca 2013 roku pozwany ubezpieczyciel częściowo uznał swoją odpowiedzialność z tytułu najmu pojazdu zastępczego – tj. do kwoty 3 198,00 zł, odpowiadającej łącznie 10 dniom wynajmu, w tym 8 dniom technologicznego czasu naprawy oraz 2 dniom wolnym (pozew k. 1-8).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powódki zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych..

Pozwany wskazał, iż kwestionuje zarówno co do zasady jak i co do wysokości uzasadniony czas najmu pojazdu zastępczego wskazywany w pozwie przez powoda i żądane w związku z niemożliwością korzystania z uszkodzonego pojazdu odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego. W ocenie pozwanego uzasadniony był wynajem auta zastępczego przez 13 dni, w tym 8 dni technologicznego czasu naprawy oraz 5 dni wolnych od pracy. Wobec powyższego pozwany przyznał i wypłacił odszkodowanie w łącznej wysokości 4 157,40 zł. Żądanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres pozostałych 9 dni zgodnie z przedłożoną fakturą nr (...) jest bezzasadne wobec braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą z 11 marca 2013 r., a wynajęciem przez poszkodowanego pojazdu zastępczego przez ten okres. Pozwany podniósł, iż warsztat naprawczy bezpodstawnie wstrzymywał się z dokonywaniem naprawy, w sposób nieuzasadniony zwlekając w okresie od 21 marca 2013 roku do dnia 28 marca 2013 roku ze sporządzeniem i przesłaniem kalkulacji warsztatowej. (odpowiedź na pozew k. 63-68)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

F. L. jest właścicielem pojazdu mechanicznego marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(dowód: kopia dowodu rejestracyjnego uszkodzonego pojazdu powoda k.11.)

W dniu 11 marca 2013 r. w W. miała miejsce kolizja drogowa, w której uczestniczyła F. L.. Sprawcą tej kolizji był S. N. kierujący pojazdem marki F. o numerze rejestracyjnym (...), którego odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone w związku z ruchem jej pojazdu ubezpieczało (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., na podstawie umowy ubezpieczenia, potwierdzonego polisą ubezpieczeniową o numerze (...). Osobą upoważnioną do reprezentowania powódki w postępowaniu likwidacyjnym była L. P..

(okoliczności bezsporne, a nadto notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 49 akt szkody nr 448593, część druga protokołu szkody k.42-44 akt szkody nr 44859)

W dniu 11 marca 2013 roku powódka przekazała swój uszkodzony samochód do (...) Sp. z o.o. w W.. Powódka upoważniła pozwane Towarzystwo do wypłaty odszkodowania za naprawę pojazdu na rzecz (...) Sp. z o.o. w W.,

wskazując, iż rozliczenie naprawy nastąpi w systemie bezgotówkowym i będzie możliwe wyłącznie po przyjęciu odpowiedzialności za szkodę przez towarzystwo ubezpieczeniowe. Upoważnienie nie obejmowało kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego. Natomiast L. P. upoważniła warsztat do odbioru odszkodowania z tytułu polisy nr (...) zawartej w (...) Towarzystwo (...) S.A. za przedmiotową szkodę. Jednocześnie osoba upoważniona zobowiązała się wobec właściciela warsztatu do uiszczenia należności za naprawę pojazdu, w przypadku braku odpowiedzialności firmy ubezpieczeniowej za przedmiotową szkodę.

(dowód: protokół przyjęcia pojazdu k. 105, zlecenie warsztatowe k. 92, upoważnienia k. 106-108,109)

W dniu 12 marca 2013 roku dokonano oględzin uszkodzonego pojazdu i sporządzono wstępny spis części podlegających wymianie bądź naprawie, a następnie w dniu 18 marca 2013 roku dostarczono do serwisu zatwierdzoną przez pozwanego kalkulację naprawy. W wyniku zgłoszenia w dniu 20 marca 2013 roku potrzeby dodatkowych oględzin pojazdu, pozwane Towarzystwo czynności tej dokonało i w dniu 29 marca 2013 roku sporządziło dodatkową, szczegółową kalkulację uszkodzonego pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...), szacując koszt naprawy na kwotę 47 070,54 zł brutto. Przed ostatecznym zatwierdzeniem kalkulacji naprawy przez (...) serwis nie mógł przystąpić do naprawy uszkodzonego pojazdu powódki.

(opis k. 114, kalkulacja k. 93-99, arkusz naprawy pojazdu najemcy k. 27, zeznania świadka P. S. k. 123-125)

W wyniku powyższej kolizji, w pojeździe powoda marki M. (...) doszło do następujących uszkodzeń: pęknięcia atrapy chłodnicy, pęknięcia przedniego zderzaka, wyrwania zaczepu świtała do jazdy dziennej lewego i prawego, wyrwania zaczepu reflektora lewego i prawego, pęknięcia zderzaka tylniego, uniesienia ku górze pokrywy bagażnika, wyrwania z zaczepów lampy tylniej lewej, przez co korzystanie z tego samochodu stało się niemożliwe. Koszt naprawy wyniósł 46 565,18 zł, a pozwane Towarzystwo wydało decyzję stwierdzającą przyznanie odszkodowania w tej wysokości.

(zdjęcia uszkodzonego pojazdu k. 50-65 akt szkody nr 448593, faktura VAT nr (...) k. 25-26, decyzja k. 31 akt szkody nr 448593).

W dniu 20 marca 2014 r. powódka upoważniła firmę 99rent sp. z o.o. w W. do odbioru odszkodowania w kwocie brutto w zakresie najmu samochodu zastępczego oraz złożyła oświadczenie, że samochód zastępczy jest jej niezbędny do normalnego codziennego funkcjonowania jak przez zaistnieniem szkody, w tym dojazdów do pracy i sprawnego poruszania się po mieście. Następnie w dniu 21 marca 2014 roku powódka zawarła z firmą 99rent Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) na czas dokonania naprawy jej uszkodzonego pojazdu, według stawki 260 zł netto za jedną dobę.

(pełnomocnictwo wraz z oświadczeniem k. 25, umowa najmu pojazdu zastępczego nr W./ (...) k. 27 akt szkody nr 448593, rozchód wewnętrzny k. 100-104)

Należący do F. L. samochód marki M. (...) o nr rej. (...) został naprawiony w dniu 12 kwietnia 2013 roku, tego samego dnia powódka zwróciła wynajęty pojazd zastępczy. Firma wynajmująca pojazd zastępczy wystawiła w dniu 22 kwietnia 2013 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę łącznie 7 035,60 zł brutto za wynajem samochodu zastępczego przez okres 22 dni oraz na mocy udzielonego jej pełnomocnictwa przekazała ją pozwanemu do decyzji wraz ze wszystkimi dokumentami z nią związanymi.

(pismo k. 30-- faktura k. 24 akt szkody nr 448593)

W piśmie z dnia 04 czerwca 2013 roku pozwane Towarzystwo wydało decyzję w której uznało roszczenie w wysokości 3198,00 zł z tytułu z tytułu najmu pojazdu zastępczego, uznając za zasadny okres 8 dni technologicznego czasu naprawy pojazdu i 2 dni weekendowe.

(decyzja k. 23 akt szkody 448593)

Pismem z dnia 12 grudnia 2013 roku, doręczonym pozwanemu dzień później, powódka wezwała do zapłaty kwoty 3 837,60 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 19 akt szkody 448593)

W dniu 27 stycznia 2014 roku pozwany wydał decyzję o wypłacie dodatkowego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 959,40 zł, za zasadny okres najmu uznając 13 dni tj. czas naprawy wyznaczony technologią (8 dni) oraz przypadające na okres naprawy 5 dni wolne od pracy.

(decyzja k. 14-15 akt szkody 448593)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy oraz zawartych w aktach szkody dokumentów, uznając je za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Ponadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o wiarygodne zeznania świadka P. S. (k. 123-125). Sąd w szczególności dał wiarę jego twierdzeniom co do istnienia powszechnie przyjętego zwyczaju w procesie naprawiania pojazdów w ramach współpracy warsztatu z ubezpieczycielami, polegającego na tym, że to ubezpieczyciel najpierw przedstawia warsztatowi swoją kalkulację naprawy, a następnie po zweryfikowaniu jej przez warsztat, możliwe jest rozpoczęcie procedury naprawy. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom w tymże zakresie, zaś strona pozwana nie zaoferowała materiału dowodowego na przeciwne okoliczności. Sąd uznał także za wiarygodne, jako zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, zeznania świadka co do tego, że wyłączną przyczyną wstrzymywania się przez warsztat z dokonaniem naprawy pojazdu powoda było oczekiwanie na podjęcie przez ubezpieczyciela decyzji o uznaniu odpowiedzialności za szkodę, albowiem powód nie posiadał wystarczających własnych środków pieniężnych na pokrycie kosztów tej naprawy.

Ponadto za wiarygodną i rozstrzygającą Sąd uznał opinię pisemną biegłego sądowego P. H. wraz z opinią uzupełniającą. Wskazać należy, iż w ocenie Sądu Rejonowego opinia ta ma charakter kompletny i fachowy, sporządzona została bowiem przez biegłego z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie, co do którego nie sposób twierdzić, że zainteresowany był w rozstrzygnięciu sprawy na rzecz którejkolwiek ze stron postępowania. Sąd uwzględnił opinię biegłego, uznając ją za rzetelną, nie zawierającą luk i sprzeczności. Biegły ustalił czas niezbędny do naprawy uszkodzonego pojazdu powoda zgodnie z postanowieniem Sądu, co okazało się przydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

W niniejszej sprawie pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 11 marca 2013 roku z udziałem poszkodowanej F. L.. Sporną kwestią był natomiast zakres tej odpowiedzialności, strona pozwana bowiem w trakcie trwania postępowania kwestionowała zasadność najmu pojazdu zastępczego przez okres postoju uszkodzonego pojazdu na terenie warsztatu w oczekiwaniu na podjęcie działań naprawczych.

Istota umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawdza się do tego, że zakład ubezpieczeń wypłaca określone w umowie odszkodowanie za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 §1 k.c.). Stosownie do art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiem z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku

z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zgodnie z art. 36 ust. 1 przywołanej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego świadczonego z tytułu ubezpieczenia OC zakreślona jest więc granicami odpowiedzialności cywilnej posiadacza, kierowcy samochodu. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że wynikające z art. 36 ust. 1 u.o.u.o. reguły dotyczące odpowiedzialności ubezpieczyciela odpowiadającego wobec poszkodowanego w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów przewidują zasadę pełnego odszkodowania ubezpieczyciela w granicach adekwatnego związku przyczynowego - z ograniczeniem jedynie kwotowym do przewidzianej sumy gwarancyjnej - nie zaś tylko do określonych roszczeń mających naprawić jedynie bezpośrednie skutki zdarzenia szkodzącego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 r., III CZP 75/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 81).

Do rozstrzygnięcia o odszkodowaniu ubezpieczeniowym przy ubezpieczeniu OC komunikacyjnym konieczne jest sięgnięcie do ogólnych reguł Kodeksu cywilnego, które odnoszą się do zakresu odszkodowania, w szczególności do przepisu art. 361 § 1 i 2 k.c. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego. Podstawową bowiem funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, przy czym nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, czy uchwałę z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd miał na względzie ugruntowane stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przyjmuje za normalne następstwo zniszczenia pojazdu konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r. (II CK 494/03), orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03), uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, czy też najnowsza uchwała Sadu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 roku III CZP 76/13). W ocenie Sądu, koszty wynajmu samochodu zastępczego na czas trwania naprawy samochodu uszkodzonego podczas kolizji mieszczą się w zakresie normalnych następstw szkody (art. 361 k.c.). Taka konieczność wynika bowiem już z samego faktu wyłączenia pojazdu z użytku w czasie dokonywania naprawy. Nie ulega również wątpliwości, iż w przypadku refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego, ubezpieczyciel odpowiada jedynie w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W ocenie Sądu w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, przy określaniu czasu koniecznego i niezbędnego do naprawy pojazdu należy również uwzględnić okres postępowania likwidacyjnego przeprowadzonego przez ubezpieczyciela, przeznaczony na weryfikację kwestii jego odpowiedzialności. Samochód powódki został uszkodzony i niemożliwie było korzystanie z niego od dnia powstania szkody do chwili całkowitej naprawy, niemniej pojazd zastępczy został wynajęty w dniu 21 marca 2013 roku, podczas gdy szkoda nastąpiła w dniu 11 marca 2013 roku, dlatego należało rozważyć czy w okresie od dnia 21 marca 2013 roku do dnia 12 kwietnia 2013 roku uzasadnione było korzystanie z pojazdu zastępczego.

Odnosząc się do kwestii związanej z czasem naprawy, a w konsekwencji kosztami najmu pojazdu zastępczego Sąd posłużył się opinią sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej P. H.. Jak wynika z przedłożonej przez biegłego opinii technologicznie uzasadniony czas naprawy, z uwzględnieniem dni wolnych od pracy oraz oczekiwaniem na części zamienne powinien wynieść 13 dni. Natomiast przy uwzględnieniu czasu oczekiwania na oględziny i zatwierdzenie kalkulacji naprawy czas ten wyniósł 22 dni. W związku z powyższym należy zwrócić uwagę na błędne utożsamianie technologicznego czasu naprawy z faktycznym czasem naprawy, a w konsekwencji z okresem, za jaki przysługuje poszkodowanemu zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego – jak to przedstawiała strona pozwana wskazując, że okres ten wynosi 13 dni. To do pozwanego należy podjęcie czynności sprawdzających zakres szkody i wyliczenie jej wysokości. Na taką też praktykę wskazywał świadek P. S., podkreślając, iż serwis nie rozpoczyna naprawy uszkodzonego pojazdu bez zatwierdzenia ostatecznej kalkulacji naprawy. Powódka miała obowiązek współdziałania

w tym procesie, poprzez udzielanie stosownych informacji, przedstawianie dokumentów czy też przedmiotu do oględzin. Wszelkie powyższe czynności zostały przez powódkę dokonane, brak podstaw do stawiania jej zarzutu, aby swoim działaniem utrudniała czy przedłużała postępowanie likwidacyjne. Korzystanie z samochodu zastępczego w okresie oczekiwania na oględziny ubezpieczyciela oraz sporządzenie kalkulacji jest więc zasadne, bowiem stanowi element szkody powstałej na skutek kolizji, sprowadzającej się do niemożności korzystania z własnego pojazdu. W konsekwencji sąd uznał, że okres najmu pojazdu zastępczego wynikający z przedłożonej faktury VAT tj. 22 dni był uzasadniony i prawidłowy. Biegły jasno stwierdził, że naprawa licząc od dnia 29 marca 2013 r. powinna się zakończyć w dniu 12 kwietnia 2013 r. i wtedy się wówczas zakończyła (arkusz naprawy k. 113). Jednocześnie sąd stwierdził na podstawie złożonego arkusza naprawy (k. 113), jak i zeznań przesłuchanego świadka, że naprawa mogła się tak naprawdę zacząć właśnie dopiero w dniu 29 marca 2013 r., kiedy to pozwany dostarczył do warsztatu zatwierdzoną kalkulację naprawy po dodatkowych oględzinach. To pozwany zatem doprowadził do wstrzymania naprawy do dnia 29 marca 2013 r., a nie powódka, która przez cały ów okres pozostawała bez własnego pojazdu i zasadnie miała prawo korzystać z pojazdu zastępczego.

Sąd ustalił zatem, że uzasadniony okres korzystania z pojazdu zastępczego rozciąga się na czas od 21 marca 2013 roku do dnia 12 kwietnia 2013 roku i wynosi 22 dni. Należy przy tym wskazać, że pozwany nie kwestionował stawki dziennej najmu samochodu zastępczego wynoszącej 319,80 zł brutto (oświadczenie złożone na rozprawie w dniu 02 grudnia 2014 r. k - 131), a Sąd nie znalazł podstaw do uznania jej za wygórowaną czy też odbiegającą od średnich stawek na lokalnym rynku za najem pojazdu takiej klasy z jakiego korzystała powódka. Z uwagi na powyższe Sąd przyjął, że powódce należy się odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 7 035,60 zł (22 x 319,80 zł). Od tej kwoty należało odjąć wypłacone świadczenie w łącznej wysokości 4 157,40 zł (3198 zł + 959,40 zł), z tej przyczyny Sąd zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwoty 2 878,20 zł (pkt 1 sentencji).

Orzeczenie o odsetkach od kwoty głównej oparto na art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2). Dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, jeżeli nie spełnia go, pomimo, iż jest ono wymagalne. Według utrwalonego poglądu w razie wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym odszkodowanie i zadośćuczynienie stają się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego, zgodnie z ogólną regułą z art. 455 k.c. Z kolei termin spełnienia świadczenia odszkodowawczego przez ubezpieczyciela określa przepis art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 817 § 1 k.c. Przepis art. 14 ust. 1 powołanej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Roszczenie o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego zostało zgłoszone pismem, które wpłynęło do pozwanego Towarzystwa w dniu 29 maja 2013 roku, zatem termin 30 dni do spełnienia świadczenia upływał 28 czerwca 2013 roku i od tego dnia powódka mogła żądać odsetek. Niemniej w myśl art. 321 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, dlatego też należało orzec zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 27 stycznia 2014 roku (koperta, w której nadano pozew - k. 38). Jednocześnie należy w tym miejscu wskazać, że sąd na skutek zwykłego przeoczenia nie zauważył, że strona powodowa cofnęła pozew co do kwoty 959,40 zł (k. 46), dlatego zamiast umorzyć postępowanie w tej części, powództwo co do owej kwoty oddalił (pkt 2 wyroku). Pozostało to jednak bez wpływu na wysokość roszczenia uwzględnionego w pkt 1 wyroku.

Sąd o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Z tych też względów Sąd obciążył stronę pozwaną kosztami postępowania zasądzając od niej na rzecz powódki kwotę 809,00 zł (pkt 3 sentencji). Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 192,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 617,00 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu

(Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1349 ze zm.), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Należy mieć przy tym na względzie, że częściowe dobrowolne spełnienie świadczenia przez pozwanego po wniesieniu pozwu prowadziło do wniosku, że powód wygrał sprawę w całości, a zatem pozwany – jako przegrywający – ponosi koszty procesu w tej sprawie.

O kosztach poniesionych przez Skarb Państwa, a nieuiszczonych przez stronę pozwaną Sąd orzekł na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na względzie zasady obowiązujące przy rozliczaniu kosztów procesu. Skarb Państwa wyłożył tymczasowo z sum budżetowych tut. Sądu tytułem wynagrodzenia należnego biegłemu sądowemu kwotę 509,60 zł. Taką też sumę Sąd nakazał pobrać od strony pozwanej w pkt 4 sentencji wyroku.

Ze względu na powyższe motywy, orzeczono jak w sentencji wyroku.